

Sygn. akt VI Ga 324/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SO Renata Bober (spr.)

SO Barbara Frankowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Agnieszka Krztoń

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2015 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: P. W.

przeciwko: Towarzystwu (...) S.A. w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w P.

V Wydziału Gospodarczego z dnia 27 kwietnia 2015 r., sygn. akt V GC 6/15

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w Ł. na rzecz powoda P. W. kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Renata Bober SSO Andrzej Borucki SSO Barbara Frankowska

Sygn. akt VI Ga 324/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 grudnia 2015r.

Powód P. W. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w Ł. kwoty 3.848,67 zł tytułem odszkodowania obejmującego koszty najmu pojazdu zastępczego.

W uzasadnieniu podał, że dochodzona wierzytelność wynika z umowy najmu pojazdu zawartej między nim a M. W. (1), którego pojazd uszkodzony został w wyniku kolizji z samochodem ubezpieczonym od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela. Powód wskazał, że zawarł z poszkodowanym umowę przelewu wierzytelności z tytułu kosztów pojazdu zastępczego, a wierzytelność ta obejmuje koszt 21-dniowego okresu najmu pojazdu marki F. (...).

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa i zarzucił, że w przypadku szkody całkowitej poszkodowanemu nie jest należne odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego. W zakresie wysokości żądanego odszkodowania zarzucił natomiast, że stawki stosowane przez wynajmującego były zawyżone, wnosząc o

przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego do spraw techniki motoryzacyjnej na okoliczność ustalenia przeciętnych stawek za wynajem pojazdu zastępczego tej klasy co pojazd uszkodzany obowiązującej na terenie województwa (...). Podkreślił, że z uwagi na otrzymanie przez uszkodzany informacji o rozliczeniu szkody jako całkowitej, koszty najmu pojazdu zastępczego nie są celowe i ekonomicznie uzasadnione oraz wykraczają poza rozumienie normalnych następstw szkody w rozumieniu art. 361 par 1 kc. Zarzucił, że uszkodzony winien wykazać zasadność i celowość wynajmu takiego pojazdu, jednak powyższego nie uczynił. Ogólnikowe oświadczenie, że samochód wykorzystuje do dojazdu do pracy, w zakresie wyjazdów związanych z pracą oraz w celu wykonywania zakupów, nie może zastąpić konkretnych dowodów, że samochód zastępczy był jedynym sposobem na rozwiązanie jego problemów. Podkreślił również, że koszty wynajmu samochodu F. (...) przedstawione przez powoda są zawyżone w stosunku do obowiązujących na rynku lokalnym w odniesieniu do pojazdu O. (...), który posiadał uszkodzony.

Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2015r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną pozwem kwotę z odsetkami i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu Sąd podał, że brak jest jakichkolwiek podstaw do wyłączenia z zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej kosztów najmu pojazdu zastępczego w razie szkody całkowitej, wskazując na i dzieląc w tym zakresie stanowisko zawarte w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17.11.2011r. III CZP 5/11.

W ocenie Sądu Rejonowego nie jest zasadny również zarzut pozwanego dotyczący zawyżenia stawek najmu pojazdu zastępczego. Z przedłożonych bowiem przez powoda i dopuszczonych jako dowód cenników firm zajmujących się najmem pojazdów zastępczych stawki czynszu najmu stosowane przez stronę powodową są nawet niższe, niż innych działających na rynku firm. Sąd podkreślił, że jeśli pozwany poczynił ustalenia dotyczące niższych stawek czynszu najmu to powinien co najmniej powołać się na konkretne fakty, które podlegać mogłyby ewentualnej weryfikacji przez biegłego sądowego. W niniejszej sytuacji procesowej natomiast zgłoszony przez stronę pozwaną dowód z opinii biegłego zmierzał jedynie do przewleknięcia postępowania i został pominięty w oparciu o art. 217 par 3 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zarzucając:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 361 par 1 kc w zw. z art. 6 kc oraz w zw. z art. 16 ust 1 pkt 2 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że strona powodowa udowodniła konieczność najmu pojazdu zastępczego, podczas, gdy powód nie przedstawił żadnych dowodów na tę okoliczność, w szczególności dowodu z przesłuchania uszkodzany, pozbawiając się tym samym możliwości udowodnienia okoliczności na którą się powołuje i która jest materialną podstawą powództwa,

- przepisu art. 361 par 1 kc w zw. z art. 354 par 2 kc i w zw. z art. 16 ust 1 pkt 2 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez przyjęcie przez Sąd, że stawka za dobowy najem auta zastępczego wskazana w pozwie, tj. na poziomie 183,27 zł brutto za dzień najmu nie jest stawką zawyżoną, podczas, gdy jest ona zawyżona i to w sposób znaczny, oraz zdecydowanie odbiega od stosowanych na rynku stawek za najem pojazdów tej klasy, bowiem bez trudu można znaleźć pojazdy za cenę poniżej 100 zł brutto,

- naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 217 par 1 kpc w zw. z art. 227 par 1 kpc przez oddalenie wniosku złożonego przez stronę pozwaną w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej, na okoliczność ustalenia przeciętnych stawek za najem pojazdu zastępczego w województwie (...), co skutkowało brakiem ustalenia przez Sąd okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. zasadnej stawki za dobę najmu pojazdu zastępczego, a tym samym brakiem ustalenia wysokości szkody.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pozwany wniósł również o przeprowadzenie przez Sąd Odwoławczy wnioskowego dowodu z opinii biegłego, jak też o przeprowadzenie dowodu z załączonych do apelacji wydruków ze stron internetowych, zawierających cenniki za najem pojazdów zastępczych .

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie podkreślając, że w jego ocenie zarzuty apelacji są w zupełności niezasadne. Powołał się min. na stanowisko wyrażone przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie nieetycznych praktyk towarzystw ubezpieczeniowych wobec poszkodowanych kierowców, w którym to Sąd ten uznał, że działania towarzystw ubezpieczeniowych polegające na uzależnianiu wypłaty odszkodowania za najem samochodu zastępczego od wykazania przez poszkodowanych celowości tego rodzaju wydatków - za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów. Powód dodał, że domagając się odszkodowania przedstawił zresztą min. stosowne oświadczenie poszkodowanego w zakresie dot. zasadności najmu pojazdu zastępczego, a pozwany na żadnym etapie nie podważał jego treści ani też nie przedstawił żadnych dowodów, które zaprzeczałyby okolicznościom stwierdzonym w oświadczeniu.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa procesowego podniesionego przez apelującego powód stwierdził, że w przedmiotowej sprawie nie zachodziła konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Powód sam przedstawił dowody w postaci cenników wypożyczalni samochodów, działających na rynku lokalnym, z których wynikało, że stosowana przez niego dobową stawka najmu samochodu klasy C jest co najmniej o kilkadziesiąt złotych niższa. Sąd Rejonowy poddał weryfikacji koszty najmu wynikające z umowy zawartej między powodem a poszkodowanym na podstawie zaoferowanego materiału dowodowego i uznał, że zastosowana dobową stawka jest jak najbardziej zasadna i odpowiada cenom na rynku lokalnym.

Pozwany natomiast na tą okoliczność nie złożył żadnych wniosków dowodowych, co z łatwością mógł zrobić, z uwagi choćby na powszechny dostęp do internetu – trudno zaś podzielić opinię, że określenie dobowych stawek wynajmu wymaga znajomości specjalnych.

Powód wniósł również o pominięcie dowodów zawnioskowanych przez pozwanego w apelacji, jako oczywiście spóźnionych, wskazując, że pozwany mógł i powinien powołać te dowody w sprzeciwie od nakazu zapłaty lub w trakcie rozprawy, czego jednak nie uczynił. Co więcej nie uprawdopodobnił, że nie zgłosił ich we właściwym czasie bez swojej winy, ani też, że zachodzą inne wyjątkowe okoliczności uzasadniające dopuszczenie tych dowodów dopiero w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy uznał zarzuty apelacji zarówno w zakresie naruszenia prawa materialnego jak i prawa procesowego za niezasadne.

Nie budzi wątpliwości, w świetle utrwalonego już orzecznictwa sądowego, że poniesione przez poszkodowanego koszty najmu pojazdu zastępczego stanowią, co do zasady, szkodę majątkową - jednak refundacji z tego tytułu podlegać winny jedynie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na ten najem.

Trzeba zauważyć, że w niniejszym przypadku pojazd poszkodowanego M. W. (2) został uszkodzony w sposób uniemożliwiający korzystanie z niego, a jak wynika z treści oświadczenia złożonego przez w/wym. osobę w dniu 17 lipca 2014r. samochód ten wykorzystywał w celu przede wszystkim dojazdu do pracy w R. (w sklepie (...)), jak też poruszania się na terenie R.. Powyższe informacje, jak również okoliczność, że poszkodowany jest osobą fizyczną i korzystał ze swojego prywatnego pojazdu – a nie np. przedsiębiorcą, który ma firmę dysponującą innymi samochodami, w pełni przemawia za przyjęciem celowości najmu, tak jak i celowym było zapewne posiadanie przez niego samochodu osobowego.

Sąd Okręgowy w pełni podziela zresztą stanowisko powoda w tym zakresie, poparte także orzeczeniem Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który zakwestionował uzależnianie wypłaty odszkodowania za najem pojazdu zastępczego, od wykazywania przez poszkodowanego (konsumenta) celowości tego rodzaju wydatku, jako praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów.

Nie można natomiast w żaden sposób podzielić stanowiska ubezpieczyciela, że poszkodowani uprawnieni są jedynie do uzyskania odszkodowania w tym zakresie, w sytuacjach, gdy w zasadzie wykażą, że nie mają innej możliwości przemieszczania się, niż korzystanie z pojazdu zastępczego. Umyka bowiem uwadze okoliczność, że istotą ubezpieczenia winna być refundacja kosztów, które wynikną z normalnego funkcjonowania w zaistniałych okolicznościach związanych z uszkodzeniem pojazdu. Tak zresztą jak poszkodowany, co powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie, nie musi szukać najtańszej oferty najmu, czy też warsztatu naprawczego świadczącego najtańsze usługi – tak też nie musi wykazywać, że nie ma żadnej innej możliwości poruszania się w odpowiadający mu sposób, niż samochód zastępczy.

Odmowa zresztą lub redukcja świadczenia odszkodowawczego, co też podkreśla się w orzecznictwie sądowym, możliwa jest nadto jedynie w warunkach przypisania pozwanemu naruszenia zasady współdziałania wierzyciela z dłużnikiem przy wykonaniu zobowiązania (tak min. SN w uchwałach, sygn. III CZP 05/11 z 17.11.2011r. i III CZP 32/03 z 13/06/2013r.).

Pojęcie „celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty” – to desygnaty normalnej adekwatności przyczynowej (art. 361 kc), z uwzględnieniem zasady współdziałania o której wyżej, przy wykonywaniu zobowiązania w sposób, o którym mowa w art. 354 kc.

Trudno w sytuacji uszkodzenia i niemożliwości korzystania z pojazdu na okres przynajmniej do czasu uzyskania środków na zakup innego, mówić o naruszeniu tej zasady przez poszkodowanego, skoro pozwany nie zarzuca nawet, aby tenże miał np. możliwość korzystania z innych, posiadanych przez siebie pojazdów.

Odnośnie natomiast zastosowanych pomiędzy powodem a poszkodowanym stawek najmu trzeba dodać, że naruszenie zasady współdziałania odnośnie powyższej kwestii miałyby miejsce jedynie wówczas, gdyby wynajmujący wynajął pojazd po cenach rażąco wygórowanych. Trzeba zaznaczyć ponownie, a taki pogląd powszechnie prezentowany jest w orzecznictwie sądowym i tutaj. Sąd w pełni go podziela, że poszkodowany nie jest obowiązany do poszukiwania oferty najtańszej na rynku, czy też nawet szukania oferty z cenami uśrednionymi i kierowania się przy wyborze jedynie tą kategorią.

Jeszcze raz należy zaznaczyć, że jedynie w sytuacji stawek rażąco wygórowanych, można by przyjmować, iż brak jest normalnej adekwatności przyczynowej – jednak w niniejszym przypadku z sytuacją taką nie mamy do czynienia.

Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę ocenił twierdzenia i dowody przedstawione przez powoda, stosownie do przyznanych mu w myśl art. 233 par 1 kpc uprawnień, według własnego przekonania, aby ostatecznie przyjąć, iż stawki zastosowane przez powoda nie mieszczą się w tego rodzaju kategorii. Na powyższe ustalenia pozwalały min. dopuszczone w sprawie dowody zaoferowane przez powoda z cenników kilku firm działających na lokalnym rynku, które stosowały stawki istotnie wyższe. Dowody te zostały zawnioskowane przez stronę powodową, a pozwany w sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty zarzucił jedynie ogólnikowo, że koszty wynajmu są zawyżone w stosunku do obowiązujących na rynku, nie wskazując jednak w żaden sposób (a więc przy pomocy innych dowodów, niż dowód z opinii biegłego) na wysokość stawek na tym rynku stosowanych. Wniosek jego natomiast dotyczący dowodu z opinii biegłego ds. techniki motoryzacyjnej na okoliczność ustalenia stawek przeciętnych – już choćby ze względu na sformułowanie w taki właśnie sposób tezy dowodowej, nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Czym innym jest bowiem kwestia uśrednienia stawek na rynku, a czym innym dokonanie analizy cenników poszczególnych firm i ich przedstawienie – co mogłoby pozwolić na ocenę – czy stawki stosowane przez powoda rażąco odbiegają – czy też nie - od stawek rynkowych. Kwestie te, jak słusznie podkreślił Sąd Rejonowy, nie wymagają wiadomości specjalnych, a więc również i z tych względów za słuszne należało uznać stanowisko Sądu I instancji w przedmiocie zawnioskowanego przez pozwanego dowodu z opinii biegłego.

Wnioski dowodowe natomiast zgłoszone w apelacji przez pozwanego w postaci wydruków cenników kilku innych firm działających na lokalnym rynku Sąd Odwoławczy pominął - jako spóźnione, stosownie do przepisu art. 381

kpc. Dowody te strona pozwana mogła bowiem powołać w postępowaniu przed Sądem Rejonowym, a potrzeba ich powołania nie wyniknęła dopiero na etapie postępowania apelacyjnego.

Reasumując więc, w świetle przepisów art. 415 oraz 822 par 1 kc wyrok Sądu I instancji należało uznać za w pełni trafny, wobec czego apelację jako bezzasadną oddalono stosownie do art. 385 kpc, zaś o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 par 1 i 3 kpc oraz 108 par 1 kpc.